

Archanioły śląskiej ziemi cz.2



Graj ze mną!

Zapraszam: Artur Majewski

Jak ćwiczyć?

To, że aby grać trzeba ćwiczyć - wie każdy. Ale nie każdy wie jak to robić...

No to w końcu jak trzeba to robić? Jak ćwiczyć, aby osiągnąć cel i zagrać daną piosenkę?

Zanim odpowiem na to pytanie powiem Wam jak NIE NALEŻY ćwiczyć. NA SIŁĘ...

Gra na instrumencie (jakimkolwiek) to nic obowiązkowego. Natomiast, jeśli tu jesteś i czytasz te słowa to pewnie po prostu CHCESZ grać i nikt Cię do tego nie zmusza. Super - dobrze trafiłeś.

A więc po pierwsze:

1) TRZEBA CHCIEĆ i nie wolno się poddawać. Pamiętaj - muzykowanie to trudne hobby i swoje trzeba wysiedzieć. Ale jeśli dobrze się nastawisz, będziesz sumiennie ćwiczył, powtarzał często obrzydliiiiwie nudne ćwiczenia (serio) - to NA PEWNO osiągniesz cel. Zaufaj mi. Przez ostatnią dekadę (albo i dłużej) uczyłem setki gitarzystów w różnym stopniu zaawansowania i w różnym wieku. Zdecydowana - ZDECYDOWANA większość gra do teraz - zdarza mi się nawet dostawać płyty od swoich byłych uczniów, którzy robią muzyczne kariery. A ja bardzo im kibicuję. Fajnie, co nie? :)

2) ĆWICZ FRAGMENTAMI (patrz filmik „Archanioły cz.2”)

Nie przegrywaj całego utworu od początku do końca. Zwłaszcza jeśli jesteś początkujący. Możesz się zniechęcić i obrazić na gitarę - a tego przecież nie chcemy, prawda?

Utwór należy podzielić na małe fragmenty. I takie fragmenty należy powtarzać... najlepiej codziennie... małymi partiami (ile dasz radę) ale codziennie... więc ...

3) BĄDŹ SYSTEMATYCZNY

Lepiej ćwiczyć po 20-30min. każdego dnia niż po dwie godziny co 3-4dni. Zaufaj mi. Jeśli codziennie sięgniesz po instrument - chociaż na chwilę (wiem, że masz mnóstwo innych obowiązków), to sam zauważysz, że z każdym kolejnym dniem coś co ci nie wychodziło będzie ci wychodzić coraz lepiej. Aż w końcu po prostu się tego NAUCZYSZ czyli będziesz umiał to zagrać - a o to chodzi!

4) BĄDŹ WYTRWAŁY

Na swojej muzycznej drodze nie raz trafisz na chwilę zniechęcenia. Nie przejmuj się - to normalne. Jeśli czujesz, że potrzebujesz „odpocząć” od instrumentu - zrób to. Ale pamiętaj, żeby nie trwało to zbyt długo.

Czy Frodo zniszczyłby Pierścień w płomieniach Góry Przeznaczenia, gdyby stwierdził, że „aaaaa jednak nie.... nie idę dalej, BO MI SIĘ NIE CHCE” ?

No właśnie ;)

5) SŁUCHAJ MUZYKI

Bez słuchania muzyki - nie ma grania!

A najlepsze jest to, że szczególnie teraz - w czasie kwarantanny - możesz nadrobić muzyczne zaległości lub w ogóle zacząć przygodę ZE SŁUCHANIEM MUZYKI!.



Jeżeli nie słuchasz muzyki (a to niestety często się zdarza u młodych muzyków...dziwne) to ZACZNIJ. Porozmawiaj o muzyce, ulubionych zespołach czy płytach z mamą, tatą, bratem, kolegą na skype. Może gdzieś na strychu czai się zaginiony gramofon lub wieża, magnetofon z kolekcją płyt lub kaset? OD TERAZ SĄ TWOJE! :)

Poznaj różne style, wielb swoich muzycznych idoli. W ten sposób będziesz chciał grać ich piosenki i nauka muzykowania będzie jeszcze bardziej przyjemna!

SŁUCHAJ MUZYKI!

6) ZNAJDŹ MUZYCZNYCH PRZYJACIÓŁ

Muzyka to pasja, która łączy ludzi. Serio. Mam mnóstwo muzykujących przyjaciół i znajomych i (prawie) wszyscy są fajni:)

Kiedy będziesz już umiał zagrać kilka piosenek a trudny czas się skończy to, kto wie, może założysz zespół, który podbije świat. Może napiszesz piosenkę, którą będzie miał na ustach cały świat... Tego ci życzę...

Ale przede wszystkim życzę Ci DOBREJ ZABAWY.

Bo o to chodzi w muzykowaniu.

Szanuj tradycję, bądź wytrwały, pracuj ciężko, miej otwartą głowę, śpiewaj ile się da (nie słuchaj siostry, że fałszujesz), ćwicz, stwórz własny śpiewnik, spisuj teksty ulubionych piosenek, dbaj o instrument i przede wszystkim.....

NIGDY SIĘ NIE PODDAWAJ!

Dziękuję, A.M. MDK